

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie J. S.

skazanego za czyn z art. 226§1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 12 czerwca 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie,

z dnia 4 października 2022 r., sygn. akt VI Ka 971/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi Północ w Warszawie,

z dnia 8 kwietnia 2021 r., sygn. akt VIII K 227/19,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. S. (Kancelaria Adwokacka w W.), obrońcy z urzędu J. S., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złotych, osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Północ wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2021 roku, sygn. akt VIII K 227/19, orzekł wobec J. S. karę łączną 1 roku i 4 miesięcy

ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin miesięcznie.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli skazany oraz jego obrońca.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 4 października 2022 roku, sygn. akt VI Ka 971/21 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając mu:

1. uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą tj. naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. polegające na utrzymaniu przez Sąd Okręgowy w mocy wyroku Sądu I instancji, który wydany został z rażącą obrazą przepisu art. 79 § 3 k.p.k. w zw. z art. 82 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez niezwyfikowanie przez Sąd Rejonowy (oraz następnie przez Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego), czy aplikant adwokacki D.P. występujący na rozprawach przeprowadzonych przed Sądem Rejonowym spełniał wymóg przewidziany w art. 77 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze, tj. odbył co najmniej sześć miesięcy aplikacji adwokackiej, co umożliwiłoby mu zastępowanie swojego mocodawcy w sprawie prowadzonej przeciwko J. S. i występowanie w charakterze jego „obrońcy” w zastępstwie za adwokata, który udzielił aplikantowi upoważnienie a tym samym mogło dojść do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, który ze względu na wątpliwości co do jego poczytalności obowiązkowo musiał mieć obrońcę,
2. uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą tj. naruszenie art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., polegające na utrzymaniu przez Sąd Okręgowy w mocy wyroku Sądu I instancji, pomimo tego, iż sprawa została rozpoznana na rozprawach pod jego nieobecność, na których występował aplikant adwokacki, który nie został zwyfikowany przez Sąd Rejonowy pod kątem tego, czy zostały spełnione przesłanki z art. 77 ust. 1 Prawa o Adwokaturze,
3. rażące naruszenia prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku:
 - a) naruszenie art. 433 § 1 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie kontroli odwoławczej poza granicami zaskarżenia i wskazanymi zarzutami w apelacjach J.S. oraz jego obrońcy, pod kątem wystąpienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, w szczególności o których mowa w art. 439 § 1 punkt 10) i 11) k.p.k., tj. braku

obrońcy na rozprawach, w których jego udział był obowiązkowy (na podstawie art. 79 § 3 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 k.p.k.) - pomimo obecności na rozprawach aplikanta adwokackiego, w kontekście braku weryfikacji przez sąd spełnienia warunków jego udziału, czego na obecnym etapie sprawy obrona nie jest w stanie zweryfikować, zachodzą w pełni uzasadnione wątpliwości co do tego czy zostały spełnione wymogi stawiane przez art. 77 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze;

b) naruszenie art. 82 k.p.k. w zw. z art. 77 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 k.p.k. poprzez niezwyfikowanie przed dopuszczeniem do występowania w sprawie jako „obrońcy” J. S., czy aplikant adwokacki spełniał ustawowe wymogi bycia obrońcą na rozprawach, w których udział obrońcy był obowiązkowy;

c) naruszenie art. 82 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 k.p.k. poprzez niezwyfikowanie przez sąd spełniania warunków zastępstwa przez aplikanta adwokackiego;

d) naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. poprzez utrzymanie przez Sąd Okręgowy w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego, pomimo tego, iż Sąd Rejonowy w toku prowadzonej przez siebie sprawy nie zweryfikował legitymacji procesowej aplikanta do występowania w sprawie na podstawie art. 77 ust. 1 Prawa o adwokaturze w charakterze obrońcy J. S. a tym samym mogło dojść do naruszenia obowiązku wynikającego z art. 79 § 3 k.p.k., tj. obowiązkowy udział obrońcy w rozprawach ze względu na wypadki określone w art. 79 § 1 punkty 3) i 4) k.p.k. - ze względu na brak zweryfikowanie przez Sąd Rejonowy czy aplikant adwokacki odbył co najmniej 6 miesięcy aplikacji adwokackiej zachodzi wątpliwość co do tego czy mógł pełnić rolę obrońcy J. S. na rozprawach na których rozpoznano sprawę a tym samym Sąd Okręgowy w toku sprawy odwoławczej nie spostrzegł, iż wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 punkt 10) k.p.k., w następstwie czego wyrok Sądu Rejonowego powinien zostać uchylony i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy,

e) naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie z urzędu czynności zmierzających do uzyskania dowodów i wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj.:

- niezwrócenie się do zakładu karnego we W. o udzielenie informacji jakie leki zostały odebrane J. S. po jego przyjęciu do zakładu karnego (a następnie zutylizowany przez służbę więzienną), który stosował w ramach swojego leczenia w USA i który powodował, iż Skazany zachowywał spokój, nie wykazywał się agresją oraz nie niszczył rzeczy materialnych pod wpływem stresu i gniewu; ustalenie nazwy leku w dalszej kolejności umożliwiłoby powołanie biegłego, przykładowo z zakresu neurologii bądź farmacji, celem wydania opinii na okoliczność skutków jego stosowania dla J.S. i jego zachowania, w tym występowania nagłych stanów agresji, stanowiących następstwo odłożenia powyżej wskazanego leku;

- braku powołania wnioskowanych przez Skazanego świadków (osób dla niego bliskich, pracowników służby więziennej) na okoliczność jego zachowania, w tym niszczenie rzeczy materialnych pod wpływem stresu i gniewu, wskutek uniemożliwienia jemu zażywania powyżej wskazanego leku; co finalnie spowodowała brak przeprowadzenia dowodów mających istotne znaczenie dla oceny poczytalności Skazanego a tym samym jego winy w wypadku zarzuconych mu czynów;

f) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na niedostatecznym rozważeniu przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środkach odwoławczych i utrzymaniu w mocy orzeczenia Sądu I instancji pomimo, iż wydanie wyroku przez Sąd I instancji poprzedzone zostało poważnymi uchybieniami procesowymi, a mianowicie naruszeniem artykułów 7 k.p.k., 201 k.p.k., 167 k.p.k.”

g) naruszenie art. 440 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd Okręgowy wyroku, który jawi się jako rażąco niesprawiedliwy, mając na uwadze okoliczności podniesione w apelacji J. S., przemawiającego na jego korzyść.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości oraz utrzymany mm w mocy wyrok Sądu Rejonowego i o przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego, jej rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 kpk.

Zgodnie z treścią art. 519 kpk kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego.

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

W orzecznictwie zasadnie podkreśla się również, że możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie może zatem służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 roku, IV KK 276/17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

Analiza wniesionej przez obrońcę skazanego kasacji prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż obrońca poprzez stawiane w niej zarzuty usiłuje wykazać, iż po pierwsze procedujące w obu instancjach sądy orzekające nie zweryfikowały czy aplikant adwokacki, zastępujący w toku pierwszoinstancyjnego postępowania sądowego obrońcę wyznaczonego z urzędu, spełnia kryteria określone w art. 77 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze, tj. czy odbył co najmniej 6 miesięcy aplikacji adwokackiej co winno skutkować uchyleniem wydanych wyroków (pkt 1-3 a-d), po drugie, że wbrew twierdzeniom tych sądów jak i opinii biegłych J. S. jest osobą niepoczytalną.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii reprezentowania J. S. przez aplikanta adwokackiego, w tym zakresie należy w pełni podzielić

argumentację prokuratora zawartą w odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego. Trafnie wskazał prokurator, iż obrońca skazanego odwołując się do istnienia okoliczności braku wymaganego stażu aplikanckiego, na taki fakt nie wskazuje, a jedynie usiłuje „poprzez wzbudzenie potencjalnych „wątpliwości” wykreować okoliczność rzekomego istnienia bezwzględnych przesłanek odwoławczych”. Wskazać należy, iż sam obrońca we wniesionej kasacji (str. 8) odwołuje się do treści pisemnego upoważnienia aplikanta, w którym mocodawca powołuje art.77 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze stanowiący podstawę prawną upoważnienia, tym samym jednoznacznie wskazując sądowi spełnienie przez aplikanta wymogów określonych w tym przepisie. Ponadto zauważyć należy, że wówczas, gdy aplikant adwokacki reprezentował skazanego nie istniały już warunki tzw. obrony obligatoryjnej, określone w art.79 § 1 k.p.k. Z dopuszczonej bowiem postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2020 roku opinii biegłych wynika, że biegli nie stwierdzili u J. S. choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano osobowość nieprawidłową i przebyty krwotok podpajęczynówkowy w 2019 roku bez zaburzeń poznawczych mogących wpływać na codzienne funkcjonowanie oraz jakość życia oskarżonego. W chwili popełnienia zarzucanych czynów J. S. miał zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, zaś poczytalność oskarżonego w toku postępowania karnego nie budziła wątpliwości, oskarżony mógł brać udział w toczącym się postępowaniu, nie było przeciwwskazań psychiatrycznych do ewentualnego odbywania kary. Stan zdrowia oskarżonego pozwalał mu na udział w postępowaniu oraz na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny (k.275-278 v.).

Uwzględniając powyższe wbrew twierdzeniom skarżącego w sprawie nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza, jak również nie doszło do naruszenia prawa skazanego do obrony. J. S. na wszystkich terminach rozpraw był reprezentowany przez wyznaczonego na podstawie art. 77 ust. 1 Prawo o adwokaturze aplikanta adwokackiego, nadto z uwagi na treść opinii sądowo-psychiatrycznej w sprawie nie zachodziły podstawy do obrony obligatoryjnej, tym samym w sprawie nie dopuszczono się rażącego naruszenia prawa do obrony określonego w art. 6 k.p.k.

W sprawie niniejszej nie doszło także do uchybienia opisanego w art.439 § 1 pkt 11 k.p.k., czyli do rozpoznania sprawy pomimo nieobecności J. S., którego

zdaniem obrońcy, obecność była obowiązkowa. Należy bowiem wskazać, że w toku postępowania sądowego w I instancji, na wyznaczonych w dniach 15.01.2021 r. i 8.04.2021 r. terminach prowadzono rozprawę pod nieobecność skazanego, jednakże nie sposób uznać, aby jego obecność na tych rozprawach była obowiązkowa. W sprawie nie zachodziły przesłanki opisane w art.374 § 1a k.p.k., tym samym Sąd I instancji, na podstawie art. 374 § 1 k.p.k. postanawiał prowadzić rozprawy pod nieobecność oskarżonego, „albowiem jego obecność nie jest niezbędna” (vide protokoły rozpraw z dnia 15.01.2021 r. i 8.04.2021 r.).

Odnosząc się zaś do zarzutu zawartego w pkt. 3e, wskazać należy, że wydana w sprawie przedmiotowej opinia sądowo-psychiatryczna jest pełna, jasna i jednoznaczna w swych wnioskach, w sprawie nie zaistniały żadne dodatkowe wątpliwości, nie powzięli ich również biegli, co do poczytalności skazanego, których istnienie skutkowałoby koniecznością uzupełniania takiej opinii o wskazane w treści tego zarzutu dowody. Za chybiony zatem uznać należy zarzut obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Jednocześnie zauważyć należy, że przepis art. 167 k.p.k., nakłada na sąd obowiązek dopuszczenia dowodu, gdy przeprowadzenie go jest niezbędne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy. Warunkiem skuteczności zarzutu kasacyjnego naruszenia tej normy, jest zatem wskazanie na obiektywnie istniejące powody, dla których takiej inicjatywy nie pojęto, a podjąć należało. W sprawie przedmiotowej obrońca skazanego tego rodzaju okoliczności nie wykazał. Co do zaś obrazy art. 366 k.p.k. odnieść należy się do utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa, że art. 366 § 1 k.p.k. określa sposób procedowania przewodniczącego składu orzekającego sądu pierwszej instancji, stąd kasacja nie może służyć podnoszeniu zarzutu uchybienia temu przepisowi przez Sąd odwoławczy. Zaznaczyć zatem należy, że kasacja nie jest miejscem na podnoszenie zarzutu obrazy art. 366 § 1 k.p.k. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2022 r., sygn. akt II KK 606/21, z dnia 1 lipca 2021 r., sygn. akt IV KK 152/20).

Odnosząc się zaś do zarzutów zawartych w pkt. 3f i 3g, wskazać należy, że Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie działając jako sąd odwoławczy dokonał w sposób prawidłowy instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku. Sąd ten w sposób właściwy, rzetelnie i na wystarczającym poziomie szczegółowości odniósł

się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacjach skazanego J. S. jak i jego obrońcy, którzy zarzucali Sądowi I instancji obrazę prawa materialnego, przepisów postępowania jak i błąd w ustaleniach faktycznych i rażąco niewspółmierności kary, a zatem w pełni i w sposób prawidłowy zrealizował obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Analiza przedmiotowej kasacji oraz jej uzasadnienie uprawnia Sąd Najwyższy do wniosku, że podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego w postaci art. 433 §2 kpk jak i z art. 457 § 3 kpk zostały sformułowane instrumentalnie celem ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Okręgowy Warszaw-Praga w Warszawie w zakresie oceny poszczególnych dowodów wymienionych w zarzutach. Podkreślić również należy, że sam fakt rozpoznania przez Sąd drugiej instancji postawionych w zwykłym środku odwoławczym zarzutów w sposób, który nie satysfakcjonuje autora apelacji, nie oznacza, że doszło do obrazę wymienionych przepisów prawa procesowego tj. art. 433§2 k.p.k. lub też art. 457§3 k.p.k. Mając zatem na uwadze treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku uznać należy, że Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w pełni i w sposób prawidłowy zrealizował obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk. Zaś rezultatem tej kontroli było zasadne utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, co do winy, sprawstwa, kar jednostkowych, kary łącznej. Sąd odwoławczy nie dokonywał zatem w ramach postępowania apelacyjnego samodzielnie nowych ustaleń faktycznych, jak też nie oceniał na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a w związku z tym nie mógł więc dopuścić się obrazę art. 7 kpk wymienionego w zarzucie. Podkreślić należy, że zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być podnoszony w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Za całkowicie nieuzasadniony uznać należy także zarzut zawarty w pkt 3g wniesionej kasacji. Zaznaczyć bowiem należy, że przepis art. 440 k.p.k. znajduje zastosowanie wówczas, jeżeli zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem gdy dotknięte jest niepodniesionym w zwykłym środku odwoławczym uchybieniami mieszczącymi się

w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter są takie, że czynią orzeczenie niesprawiedliwym i to w stopniu rażącym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2021 r., III KK 140/21). Tego rodzaju sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Odnosząc się do utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa, wskazać należy, że rażąca niesprawiedliwość orzeczenia sądu odwoławczego ma miejsce wtedy, gdy sąd ten pominął lub nie zauważył takich uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu przez orzeczenie między innymi zasady sprawiedliwej represji. Ta "rażąca niesprawiedliwość" w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko "oczywistą" - a więc "widoczną na pierwszy rzut oka", "niewątpliwą" - ale też ma wyrażać poważny "ciężar gatunkowy" uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego "rażącą niesprawiedliwością". Rzecz więc dotyczy nie każdej "niesprawiedliwości" wydanego orzeczenia, a jedynie takiej, której nie można pogodzić chociażby z zasadą rzetelnego procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt II KK 138/21). Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że wydany wyrok w którym orzeczono wobec skazanego J. S. karę łączną 1 roku i 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin miesięcznie, z całą pewnością nie ma charakteru rażąco niesprawiedliwego, zaś orzeczona nim kara uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k., na co wskazał Sąd meriti w uzasadnieniu przedmiotowego orzeczenia.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 kpk rozstrzygnął jak w postanowieniu. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zaś na podstawie art. 624§1 k.p.k. uznając, że istnieją podstawy do zwolnienia skazanego J. S. od uiszczenia tych kosztów.

[PGW]

[a]

